

Maria Magdalena Starzycka

INFORMACJE O LEKTORACIE JĘZYKA POLSKIEGO*
W UNIVERSIDADE DE LISBOA (PORTUGALIA)

Lektorat języka polskiego na Uniwersytecie w Lizbonie powstał w 1979 r. Fakt ten stanowił konsekwencję rozszerzonych kontaktów Portugalii z krajami socjalistycznymi po rewolucji 25 kwietnia. Już w 1975 r. podpisano obustronną umowę kulturalną między Polską a Portugalią, a dwa lata później podjęto rozmowy na temat powołania lektoratu. Jesienią 1979 r. przyjechał z Polski pierwszy lektor, dr Franciszek Ziejka z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Następnym lektorem był, pracujący w Lizbonie od 1981 r., dr Henryk Siewierski z tej samej, krakowskiej uczelni. Doktor Siewierski pracował w Lizbonie cztery lata. W ciągu tego czasu lektorat języka polskiego uzyskał pewne przywileje, mianowicie znalazł się na liście przedmiotów obowiązujących do wyboru. To znaczy, że student, który wybiera ten lektorat zobowiązuje się do chodzenia na zajęcia przez rok i zaliczenia tego przedmiotu.

Od roku akademickiego 1985/1986 lektorką języka polskiego jest pisząca te słowa.

Wydział, na którym znajduje się lektorat języka polskiego nieco różni się organizacyjnie od polskich filologii. Nazywa się Faculdade de Letras i obejmuje następujące kierunki: języki i literatury współczesne, historię, filozofię, geografę, filologię romańską, filologię klasyczną, kurs nauk dokumentalnych. Lektorat polski jest przeznaczony w zasadzie dla studentów tego pierwszego kierunku (języki i literatury współczesne), inni studenci tego Uniwersytetu mogą uczestniczyć w zajęciach na prawach wolnych stu-

* Artykuł na podobny temat, pt. "Lektorat języka polskiego w Lizbonie" ukaże się w "Biuletynie Polonistycznym".

chaczy. Wśród tej grupy znajdują się często także studenci kilku innych uniwersytetów, które istnieją w Lizbonie.

Studenci języków i literatur współczesnych najczęściej wybierają dwie specjalności językowe, portugalską i jedną obcą (angielską, niemiecką lub francuską). Większość z nich po ukończeniu studiów stara się o pracę nauczycielską. Część studentów pracuje, ponieważ nie istnieje tu pojęcie studiów dla pracujących; starają się oni pogodzić jednocześnie obowiązki pracownika i studenta tak dobierając godziny zajęć, aby nie kolidowały ze sobą, najczęściej wybierają na uczelni wieczorne zajęcia.

Studia trwają cztery lata i w zasadzie kończą się egzaminami bez konieczności pisania pracy, którą można by uważać za analogiczną do naszej magisterskiej, zaś aby otrzymać tytuł licenciado trzeba oddzielnych dwóch lat studiów na pracę dyplomową.

Trudno jednoznacznie określić motywację studentów uczących się języka polskiego. Przyczyny wyboru lektoratu są bardzo różnorodne:

a) uprzednie zetknięcie się z kulturą polską lub Polakami (inicjacja ta dokonuje się zwykle w obcym języku, nie portugalskim i najczęściej poza Portugalią),

b) egzotyka - Polska jest tu krajem, o którym mało się wie (na pewno dużo więcej mówi się i pisze np. o krajach afrykańskich lub latynoamerykańskich),

c) zajęcia w porze popołudniowej pozwalają studentom pracującym osiągnąć obowiązujący limit przedmiotów,

d) lektorat jest tani; uczestniczenie w innych zajęciach wymaga kupienia albo sfotokopiowania wielu książek.

Dwa ostatnie motywy mogą wydawać się w naszym pojęciu dziwne, ale należą do tutejszych realiów.

Zrozumiałe, że w tak zróżnicowanych grupach program trzeba dostosować do sytuacji, aby był pociągający, interesujący dla wszystkich. Poza normalnym kursem języka trzeba podać nieco informacji o naszym kraju. W tym celu wykorzystuje się skromną lektoratową biblioteczkę i prasę (zaprenumerowane są tu: "Twórczość", "Wisetka", "Trybuna Ludu"). Wśród książek jest trochę albumów o Polsce.

Zdarzają się także imprezy polskie organizowane przez Ambasadę. Każdą okoliczność należy wyzyskać, aby przybliżyć obraz kraju, którego języka uczą się studenci.

Wielu słuchaczy wyraża gotowość kontynuowania nauki po roku,

niemniej w grupie pracujących wiem, że będzie to bardzo trudne wówczas, gdy te zajęcia okażą się dodatkowe, poza nawiasem obowiązku.

Jeśli chodzi o obciążenie lektora, pensum wynosi 12 godzin tygodniowo, dwa razy po dwie godziny dla grupy. W sytuacji, o której pisałam (studentów pracujących lub dochodzących z innych uczelni) istnieje często konieczność zwiększenia liczby godzin, aby dać możliwość uczenia się każdemu chętnemu.

Obok lektoratu języka polskiego, na takich samych zasadach funkcjonują lektoraty: rosyjski, rumuński, włoski, niderlandzki, arabski, chiński.

Przedmiotów tych jednak uczą Portugalczycy lub cudzoziemcy od lat osiadli w Portugalii, jak się orientuję jestem jedyną lektorką z krajów socjalistycznych.

Podstawowym materiałem dydaktycznym do nauki języka jest tu podręcznik "Uczymy się polskiego", który powstał pod kierunkiem Barbary Bartnickiej (Warszawa 1984). W książce lektorat został wyposażony przez Polonicum. Niestety, skrypty ze Studium Języka Polskiego w Łodzi są niezbyt przydatne ze względu na mało uniwersalne teksty, są one bardzo związane sytuacyjnie z realiami łódzkimi. Natomiast z powodzeniem wykorzystuję "Ćwiczenia gramatyczne z języka polskiego" S. Hrabcowej (Łódź 1980).

W pracy odczuwa się brak podręcznika do wymowy i gramatyki polskiej z uwzględnieniem języka ojczystego studentów. Na ogół w pierwszym okresie błędy fonetyczne i intonacyjne sprawiają dużo trudności obu stronom - uczącej i nauczanym. W miarę możliwości gromadzę takie ćwiczenia fonetyczne.

Księgozbiór polski znajduje się w bibliotece ogólnej Departamento da Linguística, ale w zasadzie nie jest opracowany bibliotekarsko, nie jest skatalogowany, i w tej sytuacji wydaje się, że może ulec rozproszeniu; aby temu zapobiec należy ten zbiór książek przynajmniej skatalogować.

Możliwe, że obraz, który tu kreślę wydaje się stwarzać wrażenie oderwania lektoratu języka polskiego od realnych potrzeb społecznych w Portugalii, niemniej w moim przekonaniu lektorat ma szansę powolnego rozwoju w obrębie skromnych, ale przecież ciągle rozszerzających się kontaktów polsko-portugalskich, nie tylko w sferze kultury, ale i w sferze gospodarczej.